



MARTA DEKA

redaktor wydania

Jubileusze skłaniają do wspomnień. Przypominamy sobie osoby i wydarzenia z nimi związane. W czerwcu mija 105. rocznica urodzin sługi Bożego bp. Piotra Gołębiowskiego i 50. rocznica jego nominacji biskupiej. Uroczystą sesją w katedrze radomskiej, 11 maja 1997 roku, zakończono proces kanonizacyjny bp. Piotra na stopniu diecezjalnym. We wrześniu tego roku pełny tekst włoski i polski wszystkich czynności procesowych przekazano do Watykanu. Czekając i modląc się o rychłą beatyfikację sługi Bożego, przypominamy jego postać (s. IV-V). Piszemy też o jubilatych obchodzących 50. i 25. rocznicę święceń kapłańskich (s. III).

ZA TYDZIEŃ

- PARAFIA W PAWŁOWIE
- PIOTRÓWKA – tu narodził się Radom

Dni Radomia

To było wielkie świętowanie

Na scenie przy fontannach niemal przez cały dzień rozbrzmiewała muzyka. A na Piotrówce ożył wczesnośredniowieczny Radom.

W tym roku przypada 70. rocznica powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego, którego zadaniem, według ówczesnych władz Polski, była rozbudowa i modernizacja przemysłu. Radom był jednym z jego najważniejszych ośrodków. Tegoroczne Dni Radomia zorganizowano w związku z rocznicą powstania COP i z uroczystym powitaniem lata. Z okazji święta miasta przygotowano dla mieszkańców grodu nad Mleczną trzydniowy, niezwykle bogaty program artystyczny z wieloma imprezami towarzyszącymi. Pierwszego dnia podczas galowego koncertu można było poznać laureata Radomskiej Nagrody Kulturalnej za 2006 r. Został nim artysta plastyk Stanisław Zbigniew Kamiński, a specjalne wyróżnienie od prezydenta miasta otrzymał na-



KRYSTYNA PIOTROWSKA

uczyciel historii z III LO im. Czachowskiego Przemysław Bednarczyk. Ci, którym nie są straszne zawilości polskiej gramatyki i ortografii, zmierzli się z dyktandem przygotowanym przez prof. Andrzeja Markowskiego. Radomskim mistrzem ortografii została Justyna Domagała. Niewątpliwie do-

Na scenie przy fontannach zagrała Orkiestra Garnizonowa Sił Powietrznych z Radomia

skonałym pomysłem, który narodził się w Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu i staraniem jego pracowników został zrealizowany, był Piknik Archeologiczny na Piotrówce. Dni Radomia to również koncerty, konkursy, rajd samochodowy, występ Kate Ryan i pokaz sztucznych ogni. **KMG**

MUZYKA W KATEDRZE



W radomskiej katedrze zabrzmiała muzyka ze zbiorów jasnogórskich w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej „La Tempesta” pod dyrekcją Jakuba Burzyńskiego. Obecni na koncercie wysłuchali dwóch utworów o. Amando Iwaćicia – paulina żyjącego w XVIII w. – „Vesperae” oraz „Litania Loretańska”. Patronat nad koncertem objęli bp Zygmunt Zimowski i prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak. To muzyczne spotkanie odbyło się z okazji przypadającej w tym roku 50. rocznicy rozpoczęcia peregrynacji obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w Polsce. Już drugie, a trwające od kwietnia ubiegłego roku, nawiedzenie parafii naszej diecezji przez Maryję w znaku jasnogórskiej ikony zakończy się 30 czerwca w Skarżysku-Kamiennej.

Artystów i widzów powitał bp Zygmunt Zimowski

Maryjny wymiar katechezy



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Udając się na kawę i ciastko, katecheci nadal dyskutowali o wystłuchanym wykładzie

RADOM. Dwa razy w roku katecheci z całej diecezji spotykają się na dniu szczególnej formacji. Pierwsze spotkanie odbywa się u początku roku szkolnego, drugie – przed wakacjami. 2 czerwca gościem specjalnym obrad, które odbyły się w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego, był ks. prof. Marian Zajac z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Swoją

wykład poświęcił maryjnemu wymiarowi katechezy. Przedłożenie dopełnił głos opiekuna wydziału katechetycznego bp. Edwarda Materskiego. Tematyka spotkania została związana z kończącym się w tym miesiącu nawiedzeniem naszej diecezji przez Maryję w znaku jasnogórskiej Ikony. Do peregrynacji będą nawiązywać przedwakacyjne katechezy w szkołach.

Dzień Rodzicielstwa Zastępczego



KRYSZYNA PIOTROWSKA

MOPS. W ubiegłym roku w radomskim ośrodku powstała inicjatywa uroczystych obchodów Dni Rodzicielstwa Zastępczego. Tegoroczne zorganizowano w Teatrze Powszechnym w Radomiu. Były one nie tylko okazją do propagowania idei rodzinnej opieki zastępczej nad dzieckiem, ale przede wszystkim stały się okazją do oddania szacunku już istniejącym rodzinom zastępczym i placów-

kom rodzinnym, w których dzieci znalazły opiekę i miłość. W Radomiu ponad 400 dzieci przebywa w 240 rodzinach zastępczych, z czego 9 pełni rolę pogotowia rodzinnego. Przedstawiciele wszystkich rodzin zastępczych otrzymali podczas spotkania w teatrze od prezydenta Radomia Anny Kwiecień dyplomy i podziękowania za trud i serce włożone w pracę nad powierzonymi im dziećmi (na zdjęciu).

Nagroda konkursu „Bramy kraju”

OPOCZNO. Wioletta Sroka zwyciężyła w konkursie „Bramy kraju”, zorganizowanym przez firmę reklamową AMS na najlepszą koncepcję systemu informacji miejskiej. Punktem wyjścia była praca magisterska „Kulturowe i historyczne kryteria do projektowania systemu informacji administracyjnej dla miasta Opoczna”, napisana pod kierunkiem prof. Jacka Ojrzanowskiego w ASP w Łodzi. Zwycięski projekt wygrał między innymi z propozycją odnoszącą się do Kazimierza nad Wisłą. Przedstawia system całościowego oznakowania miasta,



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Urząd Miasta w Opocznie

jego urzędów i instytucji przy użyciu wzornictwa nawiązującego do folkloru opoczyńskiego.

40 lat z dyplomem ASP



KRYSZYNA PIOTROWSKA

RADOM. Do Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. i A. Załuskich w Radomiu na swoją wystawę zaprosił artysta plastyk Longin Pinkowski (na zdjęciu). „NIE jubileusz” to tytuł, jaki

nadał wystawie sam artysta, bo – jak wyjaśnił – właśnie minęło dokładnie 40 lat od dnia, w którym uzyskał dyplom ASP w Gdańsku. – Na właściwą jubileuszową prezentację mojej twórczości przyjdzie czas we wrześniu – zapowiedział Pinkowski.

W bibliotece można było obejrzeć „najmłodsze” prace artysty. Pan Longin brał udział w licznych wystawach krajowych i międzynarodowych, przez wiele lat pracował jako nauczyciel rysunku i malarstwa. W 1996 r. został odznaczony Złotą Odznaką ZPAP.

Najlepsi mali piłkarze

RASZYN. O Puchar Tymbarku w czasie mazowieckiego finału VII Turnieju Piłki Nożnej „Z podwórka na stadion” w Raszynie walczyło 12 najlepszych drużyn z całego województwa. Ogółem do turnieju zgłosiło się 115 drużyn dziewcząt i chłopców. Do grona nagrodzonych weszła drużyna chłopców UKS Junior z Radomia, zajmując drugie miejsce. Królem strzelców został Michał Janik (8 bramek), a najlepszym bramkarzem Michał Drabik. Obydwaj grają w UKS Radom. Turniej z „Podwórka na stadion” organizowany jest od 2001 r. i dotychczas wzięło w nim udział ponad 5700 drużyn z całej Polski. Finał tegorocznego turnieju pomiędzy drużynami ze wszystkich województw

zostanie rozegrany we wrześniu, a jego zwycięzcy wyjadą do Barcelony na Camp Nou. Firma Tymbark po raz pierwszy zaangażowała się w rolę głównego sponsora tej imprezy.



MALGORZATA FLAGA

Młodzi piłkarze walczą w Raszynie

Kapłańskie jubileusze

Złoci i srebrni

Każdy jubileusz to wezwanie do zamyślenia nad upływem lat, a także nad przyszłością.

Maj i początek czerwca każdego roku to czas, gdy rocznice święceń i kolejne jubileusze przeżywają kapłani. Trzydziestu jeden to grono dwóch roczników – święconych ćwierć oraz pół wieku temu. Jubilaci dziękowali za lata posługi i za ludzi, których spotkali na swej drodze – i tej prowadzącej do święceń, i tej w czasie kapłańskiej służby.

Złoci

– W 1957 r. opuściliśmy mury sandomierskiego seminarium w liczbie dwudziestu czterech. Dziś pozostało nas tylko dziewięciu – wspomina ks. Stanisław Suwała, proboszcz radomskiej parafii NSJ i zarazem oficjał Sądu Biskupiego. On sam, z racji zbyt młodego wieku, na święcenia kapłańskie czekał ponad rok. Rocznicowe spotkania przeżywa z tymi, którzy byli jego kolegami z czasów seminarialnej formacji.

Jubilaci zbrali się w domu rekolekcyjnym cystersów w Marcinkowie, by tam odbyć rekolekcje przed złotym jubileuszem. Poprowadził je franciszkanin, o. Zdzisław Gogola. Spotkanie zorganizował ks. Tadeusz Czyż, dziekan alumnatu w tamtych latach, a dziś proboszcz starachowickiej parafii pw. Świętej Trójcy.

Jubilatów odwiedził i wygłosił konferencję bp Zygmunt Zimowski. Gospodarzem był o.



KS. ANDRZEJ MIŻAK

Anioł Karsznia, święcony z jubilatami w sandomierskiej bazylice katedralnej.

Złoci jubilaci z naszej diecezji to księża: Henryk Bień, Tadeusz Czyż, Czesław Kasprzyk, Florian Rafałowski, Wacław Scierski, Antoni Ulman, Zbigniew Zasoi i Stanisław Suwała.

Srebrni

Święceni ćwierć wieku temu wybrali się do miejsca swoich święceń, do Sandomierza. Tutaj Eucharystii przewodniczył bp Edward Materski. Jubilaci ponownie modlili się, leżąc krzyżem w bazylice katedralnej. Byli pierwszymi kapłanami święconymi przez bp. Materskiego z czasie jego biskupiej

posługi w diecezji sandomierskiej.

– Rozmawiacie z Bogiem o waszej dotychczasowej posłudze – mówił w kazaniu bp Materski, o napisanych książkach i artykułach, o zbudowanych kościołach, kaplicach, domach parafialnych. Niektórych, którzy dwadzieścia pięć lat temu razem z nami otaczali ołtarz, Bóg, Pan życia i śmierci, odwołał już do siebie. Prośmy więc o wieczny odpoczynek dla księży Władysława Żabickiego, Stanisława Szynrowskiego i Aleksieja Tierszki.

W celebrze uczestniczyli bp Marian Zimałek, w roku święceń rektor sandomierskiego

Złoci jubilaci z rekolekcyjną i gospodarzem ośrodka w Marcinkowie

Wyższego Seminarium Duchownego, oraz wykładowca teologii dogmatycznej, ks. prof. Józef Krasieński.

Srebrni jubilaci z naszej diecezji to siedemnastu księży: Zbigniew Bieńkowski, Ignacy Bokwa, Władysław Dębowski, Jerzy Dziulka, Artur Hejda, Józef Hernoga, Marek Jagodziński, Krzysztof Katana, Zenon Kicior, Henryk Kołaziński, Marian Mazurkiewicz, Marek Miłgocki, Bogdan Piwko, Władysław Sarwa, Jan Seta, Edward Skorupa i Ryszard Witek. Oprócz nich pięciu księży – po podziale diecezji z roku 1992 – pracuje w diecezji sandomierskiej. ■

■ R E K L A M A ■



Przeżyj każdy dzień z uśmiechem na twarzy!

RYTMY DNIA Z RADIEM PLUS NA 90.7 FM

lokalne informacje, najpiękniejsze łagodne przeboje, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami
"Rytmy Dnia" w Radiu Plus od poniedziałku do piątku, od 10 do 14. Zapraszamy!



ARCHIWUM AVE



„Niech zstąpi Duch Twój
i odnowi oblicze ziemi,
tej ziemi”. Któż nie zna tej
modlitwy Jana Pawła II
z warszawskiego
placu Zwycięstwa?
W czasie tamtej pamiętnej
celebry po prawej
ręce Ojca Świętego
stał bp Piotr
Gołębiowski. To był
świadomy wybór Papieża.

tekst
KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Ksiądz Biskup nie ma względów u władz państwowych – powiedział bp. Gołębiowskiemu Ojciec Święty. Było to 23.11.1973 rok. Paweł VI – usłyszawszy, że bp Piotr jako jedyny z polskich biskupów nie otrzymał paszportu, by udać się na Sobór Watykański II – położył rękę na sercu i dodał: stąd nikt nie wyrwie Księdza Biskupa.

Biskupi pierścień w Błotnicy

„W jesieni 1918 r., licząc sześćnaście lat życia, podczas epidemii tyfusu ciężko zachorowałem na dur brzuszny. Ojciec zamówił Mszę św. przed łaskami słynącym obrazem NMP w Błotnicy. Nastąpiło przesilenie w chorobie. Wdzięczny Matce Bożej Pocieszenia za odzyskanie zdrowia i za wiele innych łask w ciągu długiego życia zostawiam jako votum swój pierścień biskupi”. Ten wpis złożył bp Gołębiowski w kronice sanktuarium 8 września 1978 r.

Piotr Gołębiowski urodził się 10 czerwca 1902 r. w Jedlińsku koło Radomia. Był drugim z ośmiorga dzieci Jana i Heleny z Piątków. W rodzinnej miejscowości ukończył szkołę elementarną, a potem uczył się w Radomiu. Rok po cudownym uzdrowieniu – tak je przez całe życie postrzegał – wstąpił do seminarium duchownego w San-

domierzu. Tam zaprzyjaźnił się z Wincentym Granatem, późniejszym rektorem KUL, dziś sługą Bożym.

Studia seminaryjne alumn Piotr Gołębiowski ukończył w wieku 21 lat. Był zbyt młody, by otrzymać święcenia kapłańskie. Decyzją władz został wysłany na studia do Rzymu. Ukończył je dwoma doktoratami, z filozofii i teologii. Ten ostatni bronił w obecności Piusa XI, otrzymując najwyższą ocenę. W trakcie studiów, w 1924 r., przyjął święcenia kapłańskie. Do kraju wracał z przyjacielem, ks. Edwardem Zacherem, w nieodległej przyszłości katechetą Karola Wojtyły.

Cała piękna

Do dziś przez trzy dni przed grudniową uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP alumn śpiewają hymn „Tota pulchra” („Cała piękna jesteś”), sławiący duchowe piękno Matki Bożej. To nabożeństwo wprowadził do sandomierskiego seminarium ks. Piotr Gołębiowski – ojciec duchowny alumnów i wykładowca teologii moralnej.

Wyężona praca i ciężar odpowiedzialności spowodowały na początku lat 30. kryzys zdrowotny u ks. Gołębiowskiego. Opuścił

**Nawiedzenie
sprzed 35 lat.
Po lewej stronie
bp. Piotra
Gołębiowskiego
ks. Roman
Kotlarz – ofiara
represji
po Radomskim
Czerwcu 1976 r.**

seminarium i udał się na wielomiesięczne leczenie.

II wojna światowa przyniosła ks. Gołębiowskiemu kolejne pole duszpasterskich doświadczeń. W 1941 r. bp Jan Kanty Lorek mianował go proboszczem w

Bačkowicach. Starsi parafianie wspominają, że „od początku czuło się jakąś jego wielkość, a przy tym wielką bezpośredniość, serdeczność i pogodę ducha”. W Bačkowicach ks. Piotr był ojcem całej parafii, a kilku chłopców uczył na tajnych kompletach. Gdy

przyszł front, odważnie szedł do żołnierzy z sakramentami. W lipcu 1945 r. ks. Gołębiowski został mianowany rektorem radomskiego kościoła Świętej Trójcy. Tutaj gromadził inteligencję miasta.

Prenumerata „Gościa Niedzielnego”

Dwa lata po zakończeniu wojny ks. Piotr został proboszczem parafii Koprzywnica. W tej wspólnocie, dzięki jego staraniom, do Bractwa Różańcowego należało więcej niż połowa parafian. Dbał też o czytelnictwo prasy religijnej. Prenumerował „Rycerza Niepokalanej”, „Kółko Różańcowe” i „Gościa Niedzielnego”. W 1950 r. ks. Gołębiowski ponownie został mianowany wykładowcą teologii moralnej sandomierskiego seminarium. Koprzywnicką parafię opuścił potajemnie.

– U początku lat 50., sześć lat przed wstąpieniem do semi-

Pa i ni

Sługa Boży bp Piotr Gołębiowski

sterz dobry leustraszony

narium, byłem ministrantem ks. Piotra Gołębiowskiego – wspomina ks. Stanisław Makarewicz. Ks. Gołębiowski odprawiał Mszę św. o godz. szóstej rano przy ołtarzu Matki Bożej obok zakrystii. Natomiast ks. Granat przy ołtarzu św. Józefa. Obaj od 5.30 krążyli wokół katedry, modląc się. W czerwcu 1957 r. ks. Gołębiowski otrzymał nominację biskupią. Pamiętam taki moment, gdy powiedziałem mu: właśnie dziś zdałem egzamin do seminarium. A on wtedy mi wyjawiał: właśnie zostałem biskupem.

Plebański ogród

Święcenia biskupie ks. Piotr przyjął 28 lipca 1957 r. Od początku był opiekunem schorowanego ordynariusza, bp. Jana Kantego Lorka. Heroicznym czasem biskupiej posługi były lata zmagania o utrzymanie jedności w parafii Wierzbica. Zażał wtedy bp Piotr bezprawnego porwania z kurii w Sandomierzu i uderzeń kamieni. Ale też doświadczył wierności ludu i stania przy nim księży. Gdy w Wielki Czwartek 1968 r., po wygłoszeniu dla parafian wielkopostnych rekolekcji, udało się krok po kroku odzyskiwać zabudowania kościoła, wspominał: „Nie wiem, czy goręcej czegoś pragnąłem w życiu, jak tego, by się znaleźć w plebańskim ogrodzie”.

Wierzbicka parafia powróciła do jedności Kościoła. Komunistyczne władze, którym nie udało się ów eksperyment rozbicia jedności, nie zapomniały tego upokorzenia. Bp Piotr stał się celem wrogiej propagandy, niewybrednych paszkwili i szeptanych ata-

ków. On sam pouczał kapłanów: „Nigdy nie bądźcie mściwi. Przekrości znoście w pokorze ducha. Oddajcie się pracy duszpasterskiej. Wiele módlcie się”.

Obraz i maryjne korony

W milenijnym roku 1966 władze aresztowały obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Odtąd do parafii peregrynowały puste ramy, świeca i księga Ewangelii. Gdy przyszedł czas na Radom, obraz – wykradzony dzięki męstwu kilku osób z ks. Józefem Wójcikiem – powrócił na szlak nawiedzenia. Bp Piotr starał się być wszędzie, w każdej parafii. Był wówczas administratorem diecezji (nigdy komunistyczne władze nie zatwierdziły jego nominacji na ordynariusza). To w tym czasie bp Gołębiowski po raz pierwszy mógł pojechać do Rzymu i został przyjęty przez Pawła VI.

W 1974 r. bp Gołębiowski przeprowadził uroczystość koronacji Matki Bożej Różańcowej w Wysokim Kole. Był to zarazem rok jego złotego jubileuszu kapłaństwa. Trzy lata później papieskie korony zostały nałożone na błotnicki wizerunek Matki Bożej. Tam pasterz diecezji zostawił swój biskupi pierścień. Była to ostatnia koronacja, której przed wyborem na Stolicę Piotrową przewodniczył kard. Karol Wojtyła. Bp Piotr Gołębiowski zmarł nagle 2 listopada 1980 r. w Nałęczowie. Został pochowany w podziemiach bazyliki katedralnej w Sandomierzu.

– Byłem z nim w szczególnych relacjach – mówi bp Ste-

fan Siczek. On był wcześniej, podobnie jak ja od 1972 r., ojcem duchownym. Miał zawsze czas dla mnie i spraw, z którymi szedłem do niego. Te spotkania były bardzo serdeczne. Wspominam go jako gorliwego pasterza, pobożnego i ofiarnego. W miarę upływu lat różnie we mnie świadomość jego świętości.



MODLITWA O BEATYFIKACJĘ

Duchu Święty, który serce biskupa Piotra rozpalites wielką miłością do Najświętszego Sakramentu i bezgranicznym zawierzeniem Niepokalanej Dziewicy, uczyn go orędownikiem naszych spraw przed Bogiem, a mnie za jego wstawiennictwem udziel łaski ..., o którą z ufnością proszę. Amen.

DIECEZJALNY ETAP PROCESU

Według przepisów prawa kościelnego, każdy rozpoczynający się proces w sprawie świętości zgłoszonego kandydata na ołtarze powinien zakończyć się jego kanonizacją. Beatyfikacja jest etapem jedynie pośrednim.

Zamiar podjęcia i prowadzenia procesu kanonizacyjnego ks. bp. Piotra Gołębiowskiego zgłosił Konferencja Episkopatu Polski ówczesny ordynariusz diecezji, ks. bp Edward Materski. Zgłoszenie do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Watykanie zostało wysłane 10 marca 1994 roku. 10 kwietnia tegoż roku otrzymałem nominację na postulatora procesu. W uroczystości św. Wojciecha, 23 kwietnia, biskup ordynariusz powołał trybunał procesu. Delegatami biskupimi (sędziami w procesie) zostali mianowani: ks. prał. Stanisław Wrocławski i ks. Dariusz Skrok, a promotorem i nadzorującym prawną stronę procesu został o. Gabriel Bartoszewski OFM Cap z Warszawy. Notariuszami zostali mianowani ks. kan. Adam Łukiewicz i ks. Krzysztof Ćwiek, a kursorem Stanisław Lis z Radomia.

Uroczyste otwarcie procesu nastąpiło 2 maja 1994 roku w kościele parafialnym w Jedlińsku, miejscu chrztu bp. Piotra Gołębiowskiego. Inauguracyjną Mszę św. odprawił Prymas Polski Józef kard. Glemp. W procesie zeznawało 62 świadków życia sługi Bożego bp. Piotra, w tym kardynał, dwóch arcybiskupów i trzech biskupów. Proces na stopniu diecezjalnym zakończono 11 maja 1997 roku uroczystą 79. sesją w katedrze radomskiej, w której uczestniczyło siedmiu biskupów. Przewodniczył ks. abp Marian Przykucki, metropolita szczecińsko-kamieński.

Opieczętowany i zalakowany transumpt procesu, czyli pełny tekst włoski i polski wszystkich czynności procesowych, złożony w Congregatio de Causis Sanctorum w Watykanie 16 września 1997 roku.

KS. PRAŁ. STANISŁAW MAKAREWICZ
postulator procesu



Hospicjum Królowej Apostołów

Szczególne imieniny

Ich działalność jest osobistą odpowiedzią na Boże wezwanie: będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego.

Hospicjum tworzy żywą wspólnotę jednoczącą wolontariuszy, chorych i ich rodziny. – Jesteśmy ludźmi z różnych środowisk, mamy różne wykształcenie, różne talenty i możliwości. Jednak jednoczy nas wspólne dzieło służby. To, co ofiarujemy, wraca do nas z wielokrotnioną. Każdy z nas może liczyć na pomoc, zrozumienie i cierpliwość przyjaciół ze wspólnoty – mówią o sobie członkowie hospicyjnej rodziny.

W swoje patronalne święto – Królowej Apostołów – wolontariusze, chorzy, ich rodziny i osieroceni po stracie bliskich spotkali się, by razem przeżywać tę uroczystość. Wspólne świętowanie rozpoczęła Msza św., którą w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP sprawowali ks. prał. Jó-



MARTA DEKA

Dzieci chętnie rysowały założyciela hospicjum ks. Marka Kujawskiego

zef Pawlik, proboszcz parafii św. Rafała Kalinowskiego w Radomiu oraz pallotyni: ks. Marek Kujaw-

ski, założyciel hospicjum, i ks. Michał Borowski. W homilii ks. Marek zaznaczył, iż nie powinno się bliskich oddawać do hospicjum. Sami powinniśmy się nimi opiekować, a zadaniem hospicyjnych wolontariuszy jest pomoc cierpiącym i ich rodzinom w tych trudnych chwilach. I to właśnie wolontariusze powinni innych takiej postawy uczyć.

Po Mszy św. cała rodzina hospicyjna spotkała się w ogrodzie przy ul. Wiejskiej. Imieninowe obchody, połączone z Dniem Matki i Dziecka, przebiegały w ciepłej, rodzinnej atmosferze. Zorganizowano „Festiwal Piosenki MOTHEROWEJ”. Ci, którzy zgłosili chęć uczestnictwa, zaśpiewali przeboje z lat swojej młodości. Wiele atrakcji przygotowano też dla dzieci. Brały one udział w zajęciach ruchowych, mogły nauczyć się udzielania pierwszej pomocy i próbowały jak najładniej narysować karykaturę ks. Marka Kujawskiego.

W przygotowaniu uroczystości pomagali harcerze Zawiszczy z Publicznego Gimnazjum nr 6 w Radomiu. – Moja mama jest wolontariuszką i prosiła nas o pomoc przy organizowaniu hospicyjnych imienin – mówi Marek Grzyb. Nadzorujemy tu różne gry i zabawy ruchowe. Pomaganie innym to praca w słusznej sprawie. Daje nam ona dużo satysfakcji, bo przecież jesteśmy harcerzami, a harcerstwo opiera się na pomocy innym.

Radosne świętowanie dobiegło końca, a Hospicjum Królowej Apostołów czeka na wszystkich, którzy kochają człowieka i zechcą bezinteresownie ofiarować swój czas oraz umiejętności, zostając wolontariuszem. Czeka też na Ciebie. Wszyscy, którzy chcą pomóc, proszeni są o kontakt pod numerem telefonu 0605980214.

MARTA DEKA

Rodzinny festyn u św. Teresy w Radomiu

Parafianie dzieciom

Dzięki hojności radomskiej wspólnoty św. Teresy dzieci z najuboższych rodzin będą mogły cieszyć się wakacyjnymi podróżami.

Upalne dni przypominają, że już niebawem nadejdą wakacje, a wraz z nimi letnie wyjazdy. Są jednak osoby, którym ze względu na złą sytuację materialną trudno planować wakacyjny wypoczynek. To z myślą o nich zespół Caritas im. św. Ojca Pio działający przy parafii św. Teresy w Radomiu zorganizował festyn rodzinny.

– To najbardziej widoczne przedsięwzięcie naszego parafialnego zespołu Caritas – mówi jego opiekun ks. Dariusz Sadkowski. – Zebrane pieniądze chcemy przeznaczyć na letni wypoczynek mieszkańców na terenie naszej parafii dzieci z najuboższych rodzin. A takich rodzin jest bardzo

dużo. To nasz drugi festyn. Myślę, że na stałe wejdzie do tradycji i będzie się rozwijał. Dziękuję wszystkim sponsorom, którzy pomagają nam w działalności, a odzew zawsze jest bardzo duży.

Do udziału w festynie zaproszono całe rodziny. I to dla nich przygotowano wiele konkurencji sprawnościowych, jak choćby rodzinny konkurs skakania przez skakankę. Organizatorzy zapewnili też wiele innych atrakcji. Był pokaz tresury psów policyjnych, były pokazy grup tanecznych. Przyjechała straż pożarna. Śpiewała schola z miejscowej parafii. Dużą popularnością cieszyła się loteria fantowa. Sprzedano około 900 losów. Wśród uczestników loterii rozlosowano pięć nagród: roczny kurs języka angielskiego, rower i trzy odtwarzacze MP3.

Uczeń drugiej klasy gimnazjum Rafał Malin na festyn przyszedł z kolegami. Bardzo mu się to podobało. Podkreślał, że to dobra okazja, by spotkać się z przyjaciółmi i porozmawiać z nimi tak luźniej, bo poza szkołą.

Uczestnicy festynu mogli wesprzeć letni wypoczynek dzieci kupując też ciasta, grochówkę, kielbaski z grilla, chleb ze smalcem. Łącznie ze sprzedaży losów i produktów zebrano 3 tysią-

Popularnością cieszyła się loteria fantowa

ce zł. – Jeśli się uda, zorganizujemy pełne kolonie, jeśli nie, to będą jednodniowe wyjazdy podczas wakacji. W zeszłym roku skorzystało z nich około 100 osób – informuje prezes parafialnego zespołu Caritas Barbara Pokorska. – Zorganizowaliśmy dwie wycieczki. Jedną szlakiem Jana Pawła II. Pokazaliśmy dzieciom Wadowice, Kraków i Kalwarię Zebrzydowską.

Drugi wyjazd był bardziej rekreacyjny – byliśmy na Świętym Krzyżu i w Kurozwękach. **MD**



MARTA DEKA

Akademickie Stowarzyszenie Forum

Jaki jest Radom?

– Mam satysfakcję, że urodziłem się w tym mieście i jest tu po prostu fajnie.
– To głos z sondy. Słowom towarzyszy obraz: młody człowiek, stojący przy klatce bloku, ubrany w bluzę z napisem „Radomiak”.

Zanim rozpoczęła się dyskusja, zebrani w ośrodku Duszpasterstwa Akademickiego przy ul. Górniczej obejrżeli film o Radomiu. Szybkie obrazy. Znane miejsca i budynki, instytucje, urzędy i hipermarkety. Obok nich mroczne zaułki, graffiti na murach i smutni ludzie. Jaki jest Radom? Czy jest miastem nadziei, czy może beznadziei? Po projekcji, przygotowanej przez Akademicką Grupę Artystyczną „Signum Dei”, odpowiedzi szukali zaproszeni goście. Byli to: rektor Politechniki Radomskiej – prof. Mirosław Luft, pełniący funkcję dyrektora „Resursy Obywatelskiej” – Stanisław Zubek, wykładowca katolickiej nauki społecznej – ks. dr Andrzej Jędrzejewski, dyrektor radomskiej Caritas – ks. Radosław Walerowicz oraz pomysłodawca tematu dysputy – prezydent Andrzej Kosztowniak.

Tematy nietatwe

Akademickiemu Forum Dyskusyjnemu przewodzi ks. Marek Tatar, duszpasterz akademicki. Już wcześniej zorganizował debatę o pornografii. Cyklem spotkań chce prowokować młodych do refleksji i

Przy stolikach siedzą od lewej: **Mirosław Luft, Andrzej Kosztowniak, Stanisław Zubek, ks. Andrzej Jędrzejewski**

żywej dyskusji, a zarazem kształtować środowisko akademickie, które w przyszłości da społeczeństwu dojrzałych obywateli.

Zaproszeni goście siedzą w środku. Każdy ma swój stolik. Dyskusję animuje studentka V roku teologii Kinga Neska. Stawia pytania nietatwe. Odpowiedzi są i konkretne, i czasem uciekające od sedna sprawy.

Poszukując rozwiązań

Radom jest dużym miastem, w wielu przestrzeniach borykającym się z problemami dotyczącymi inne polskie metropolie. Z drugiej strony, jako miasto tylko powiatowe, często pozostaje w cieniu spraw ważnych. Te dwie perspektywy rodzą napięcia, których rozwiązań nie daje się znaleźć w prostych decyzjach.

Przykładem może być Euro 2012. Marzeniem prezydenta jest włączenie miasta w nurt inwestycji i budowa stadionu. Niestety Radom – choć leży niedaleko Warszawy – nie znalazł się w optyce przygotowani. Istnieją za to plany budowy dwupasmowej drogi, łączącej stolicę z Krakowem, do której dołączy obwodnica Radomia. Jednak słycać już głosy protestu wielu środowisk, które nie chcą ingerencji w podmiejską przyrodę.

Jaki więc jest Radom? Debaty nie miała dać ostatecznych odpowiedzi. Miała być początkiem szerszej dysputy.

PAWEŁ TARSKI

Zapowiedzi

■ KALENDARIUM NAWIEDZENIA W PARAFIACH

- 11 czerwca – Skarżysko Kościelne
- 12 czerwca – Majdów
- 13 czerwca – Skarżysko-Kamienna, pw. MB Częstochowskiej
- 14 czerwca – Skarżysko-Kamienna, pw. Najświętszego Serca Jezusowego
- 15 czerwca – Nadolna
- 16 czerwca – Skarżysko-Kamienna, pw. św. Brata Alberta
- 17 czerwca – Orońsko

■ MODLITWA ZA RADOM I DIECEZJĘ

Grupa modlitewna Radość i Nadzieja zaprasza 10 czerwca o godzinie 15.00 na comiesięczną Mszę św. i Koronkę do Bożego Miłosierdzia do radomskiego kościoła garnizonowego pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika (plac Konstytucji 3 Maja).

■ ŚWIĘTO MŁODYCH

16 czerwca w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Kalkowie-Godowie odbędzie się Święto Młodych Diecezji Radomskiej. Program:

- 9.00 – Zjazd młodzieży (spotkanie na skraju lasu, przy ostatniej stacji Drogi Krzyżowej)
- 9.30 – Różańcowa Droga Światła
- 11.00 – Prezentacja sanktuarium
- 12.00 – Msza św.
- 13.00 – Koncerty zespołów: „Boanerges” z Radomia i „BJT” z Lublina
- 15.00 – Godzina Miłosierdzia

■ DIECEZJALNE STUDIUM ORGANISTOWSKIE

przyjmuje kandydatów na kolejny rok nauki 2007/2008. Warunki przyjęcia: podanie, życiorys, opinia księdza proboszcza, kserokopia świadectwa ukończonej szkoły, kserokopia świadectwa szkoły muzycznej, dwa zdjęcia. Egzamin wstępny – informacyjny odbędzie się 24 września o godz. 9.00 w siedzibie Studium przy ul. Kościelnej 3 w Radomiu (tel. 048 365 62 28). Diecezjalne Studium Organistowskie jest zarejestrowaną szkołą niepubliczną i zostało wpisane w Krajowy Rejestr Urzędowy Podmiotów Gospodarki Narodowej Głównego Urzędu Statystycznego wg Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) z nr 8042B.

Obowiązkowe zajęcia w DSO odbywają się w każdy poniedziałek i wtorek (rok I, II) oraz we wtorek i środę (rok III, IV, V). Nauka trwa pięć lat.



PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Świętej Trójcy w Skarżysku Kościelnym

Kościół starszy niż parafia

W Archiwum Kapitulnym w Sandomierzu znajduje się pergamin, ustanawiający w Skarżysku Kościelnym Bractwo św. Anioła Stróża. Podpisał go własnoręcznie przeor Augustyn Kordecki – bohaterski obrońca Jasnej Góry przed Szwedami.

W program uroczystości nawiedzenia parafii przez Matkę Bożą w znaku jasnogórskiej Ikony parafianie wpisali obchód 350-lecia istnienia parafii. Ich kościół zbudowano dwadzieścia lat wcześniej.

Najstarsza w dekanacie

Od czasów średniowiecza tereny dzisiejszego Skarżyska-Kamiennej i okolic pracą dusz-

pasterską obejmowali cystersi z Wąchocka oraz biskupi krakowscy. Właśnie wąchocki opat Karol Konopacki ufundował tu pierwszy murowany barokowy kościół, którego budowę ukończono 370 lat temu. Parafię erygował biskup krakowski Mikołaj Oborski. Później, powoli, a w zdecydowanej większości dopiero w XX w., zaczęły powstawać kolejne kościoły i parafie. Skarżysko-Kamienna rozrosło się w okresie II Rzeczypospolitej, gdy realizowano projekt budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego. Miasto wchłonęło wówczas takie wioski, jak na przykład Bzin czy Żyrclin (obecnie Rejów). Skarżysko Kościelne ostało się w dużej mierze dlatego, że miało za sobą stulecia istnienia tutaj parafii z monumentalną świątynią.



ZDJEŃCIE MARTA DEKA

Tradycyjni

Parafianie dzisiejszego Skarżyska Kościelnego tworzą wspólnotę mocno związaną z Kościołem o religijności tradycyjnej. Mimo dynamicznych przemian ostatnich lat – jak to podkreślają duszpasterze – przywiązanie do kościoła i praktyk religijnych nie maleje. Dorosli garną się do kół Żywego Różańca i do działań Apostolatu Maryjnego. Młodszy otaczają ołtarz jako ministranci i wspomagają śpiew w gronie parafialnej scholi.

Region boleśnie dotknięty został bezrobociem. Dlatego część parafian wyjechała za pracę, niejednokrotnie za granicę kraju. Niektórzy znaleźli zatrudnienie i dojeżdżają do pracy w Skarżysku-Kamiennej. Rolnictwo znacznie podupadło i sporo gruntów leży po prostu odłogiem.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



KS. KAN. STANISŁAW LACHTARA

Święcenia kapłańskie – 14 czerwca 1959 r. Wikariaty – Skrzynno, Ożarów, Krasna, Skórkowice, Miedzierza, Cerekiew. Probostwa – Zachorzów, Czermno i od 1992 r. Skarżysko Kościelne.

Generalny remont kościoła ma potrwać przynajmniej dwa lata

ZDANIEM PROBOSZCZA

W parafii jestem od piętnastu lat. Obecnie, z racji wieku, szykuję się do przejścia na emeryturę. Zanim odejdę, chciałbym dokończyć prace przygotowawcze do generalnego remontu naszego zabytkowego kościoła. To będzie duża i kompleksowa praca – od fundamentów, po dach; zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz świątyni. Pod względem materialnym – choć takie wsparcie zawsze było i jest – parafia nie podołałaby takiemu przedsięwzięciu. Chodzi o bardzo kosztowny remont perełki architektury, zabytku zbudowanego w okresie baroku. Stąd szukamy finansowego wsparcia w różnych instytucjach. Złożyliśmy już niemal kompletną dokumentację w wielu instytucjach polskich i zagranicznych: w Ministerstwie Kultury, w Funduszu Norweskim oraz w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach. Obecnie – a wymagają tego wszystkie instytucje – finalizujemy kosztorys prac remontowych.

Mam szczerą nadzieję, że mój następca spotka się z taką samą życzliwością, ofiarnością i gotowością pomocy ze strony parafian, z jaką spotkałem się ja, przychodząc tutaj i pracując. Zawsze budowała mnie głęboka religijność wiernych i żywe zaangażowanie w sprawę kościoła i parafii.

Wikariusz: ks. Andrzej Niewczas

Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 17.00
- W dni powszednie – 18.00, 18.30



Przy murze kościelnym znajduje się sadzawka i figura św. Jana Nepomucena, chroniącego przed skutkami powodzi